

Sygn. akt III AUa 415/15

## WYROK

*W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ*

Dnia 12 sierpnia 2015 r.

**Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Elżbieta Czaja
Sędziowie:	SA Krystyna Smaga (spr.) SA Małgorzata Pasek
Protokolant: protokolant sądowy Joanna Malena	

po rozpoznaniu w dniu 12 sierpnia 2015 r. w Lublinie

sprawy A. S.

z udziałem zainteresowanej A. G.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w L.

o wysokość podstawy wymiaru składek

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L.

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 13 marca 2015 r. sygn. akt VIII U 1823/14

**oddala apelację.**

III AUa 415/15

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 7 sierpnia 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. stwierdził, że A. S. jako pracownik płatnika składek (...) Salon (...) podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu, wypadkowemu i chorobowemu od 10 kwietnia 2014 r, a podstawa wymiaru składek wynosi: za kwiecień 2014 r na ubezpieczenia emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe 1176,00 zł, a na ubezpieczenie zdrowotne 1014,77 zł, za maj 2014 r na ubezpieczenia emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe 1680,00 zł, na ubezpieczenie zdrowotne 1449,67 zł, za czerwiec 2014 r na ubezpieczenia emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe 336,00 zł, a na ubezpieczenie zdrowotne 1449,67 zł.

ZUS wskazał, że z przedłożonych przez płatnika dokumentów wynika, iż od 10 kwietnia 2014 r została zawarta umowa o pracę na okres próbny, od 9 lipca 2014 r umowa o pracę na czas nieokreślony. Zgodnie z tymi umowami A. S. została zatrudniona na stanowisku pomocy fryzjerskiej w pełnym wymiarze czasu pracy w godzinach od 9.00 do 17.00 od wtorku do soboty, z ustalonym wynagrodzeniem za pracę 2500 zł. A. S. faktycznie świadczyła pracę na podstawie umowy o pracę od 10 kwietnia 2014 r. Natomiast określenie stanowiska pomocy fryzjera, do którego ustalono wynagrodzenie 2500 zł na krótko przed zajściem zdarzenia rodzącego uprawnienia do wypłaty świadczeń z ubezpieczenia chorobowego od kwoty gwarantowanej w umowie, stanowiło czynność prawną sprzeczną z zasadami współżycia społecznego. W oparciu o pozyskaną dokumentację i wyjaśnienia złożone przez płatnika Zakład ustalił, że A. S. na dzień podjęcia pracy u A. G. nie legitymowała się ani wykształceniem kierunkowym, ani doświadczeniem w zawodzie fryzjera. W celu wykonywania pracy w charakterze pomocy fryzjerskiej (przy wykonywaniu określonych zabiegów fryzjerskich) konieczne było przeszkolenie pracownika. Pomimo, iż doszło do podjęcia pracy przez ubezpieczoną, jednak brak jest podstaw do uznania za zasadne przyznanie wynagrodzenia w podwyższonej kwocie pracownikowi bez stosownych kwalifikacji zawodowych tylko, dlatego, że jest spokrewniony z płatnikiem (decyzja - k. 55 -60 v a.e.).

Odwołanie od powyższej decyzji złożyła i A. S., zaskarżając ją w całości i wnosząc o jej uchylenie oraz zasądzenie kosztów postępowania.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie.

Sąd Okręgowy w Lublinie wyrokiem z dnia 13 marca 2015 r zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił A. S., podlegającej ubezpieczeniom jako pracownik u płatnika składek B. Salon (...), podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe, ubezpieczenie chorobowe, ubezpieczenie wypadkowe i ubezpieczenie zdrowotne za okres od 10 kwietnia 2014 r, obliczoną od wynagrodzenia miesięcznego w wysokości 2500 zł.

Sąd Okręgowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych i ich ocenie prawnej.

Zainteresowana A. G. prowadzi działalność gospodarczą pod firmą (...) w S. od września 2013 r. W budynku, w którym mieści się salon zainteresowanej, znajduje się kosmetyczka oraz ośrodek zdrowia. Działalność gospodarcza generuje wysokie dochody, do salonu przyjeżdża bardzo dużo klientów. W zakładzie jest codziennie około 20 klientów. Zakład jest czynny codziennie od wtorku do piątku od godziny 9.00 do godziny 18.00, a w soboty od godziny 8.00 do ostatniego klienta. Dochody A. G. z tytułu działalności gospodarczej kształtują się różnie, w zależności od miesiąca, czasami 1000 zł, a czasami 4000 zł, a czasami „0” zł.

W ramach prowadzonej działalności A. G. 10 kwietnia 2014 r zawarła umowę o pracę na okres próbny trzech miesięcy z A. S., która jest jej bratową. Następnie 9 lipca 2014 r strony zawarły umowę o pracę na czas nieokreślony. W okresie, kiedy zainteresowana zatrudniała wnioskodawczynię, w S. znajdowały się dwa salony fryzjerskie, w chwili obecnej są trzy salony fryzjerskie. Dodatkowo w tamtym okresie tuż przed świętami Wielkanocnymi salon fryzjerski cieszył się dużym zainteresowaniem, w związku z tym zainteresowana poszukiwała pracownika na stanowisko pomocy fryzjerskiej na okres 3 miesięcy. W S. trudno było znaleźć pracownika na to stanowisko, dlatego zainteresowana zdecydował się zatrudnić wnioskodawczynię (zeznania wnioskodawczyni - k. 18v, 51 a.s., zeznania zainteresowanej - k. 18v- 19, 56v a.s., zeznania świadka K. P. - k. 50v a.s.).

Na podstawie wyżej wymienionych umów wnioskodawczyni została zatrudniona w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku pomocy fryzjera, z wynagrodzeniem brutto 2500 zł (umowy - k. 15 i 17 akt ZUS). Do zakresu obowiązków wnioskodawczyni na zajmowanym stanowisku należało, między innymi, mycie głów i nakładanie farb na włosy, nakładanie wałków na włosy, suszenie włosów, obsługa klientów salonu, pobieranie opłat za usługi, sprzątnięcie pomieszczeń, utrzymanie porządku w salonie, przestrzeganie zasad bezpieczeństwa i higieny pracy, wykonywanie innych zleconych przez pracodawcę czynności (zakres czynności pracownika - k. 31 akt ZUS).

W chwili zawierania umowy wnioskodawczyni miała wykształcenie średnie. W 2001 r ukończyła (...) oraz w 2011 r Uzupełniające Liceum Ogólnokształcące Towarzystwa (...). Z zawodu jest dietetykiem. Dodatkowo ukończyła kurs z zakresu obsługi kasy fiskalnej, (...), Projekt „Wykształcenie w cenie”. Przed zatrudnieniem w firmie (...) pracowała w charakterze sprzedawcy, recepcjonistki, kelnerki i sprzątaczk (kwestionariusz osobowy wnioskodawczyni - k. 13 akt ZUS).

A. S., gdy rozpoczynała pracę w firmie (...) wiedziała, że jest w ciąży, ale nikomu o tym nie mówiła, nawet mężowi, bo zabroniłby jej pracować (zeznania wnioskodawczyni - k. 51 a.s).

W czasie zatrudnienia wnioskodawczyni pracowała w pełnym wymiarze od wtorku do soboty. Przychodziła do pracy na godzinę 9.00 - 10.00 i pracowała przez 8 godzin. W okresie, kiedy została zatrudniona w salonie fryzjerskim u zainteresowanej były bardzo duże obroty i było bardzo dużo pracy, dlatego zainteresowaną stać było na wynagrodzenie w wysokości 2500 zł brutto. A. S. miała wypłacane wynagrodzenie co miesiąc, zaś czasami wcześniej otrzymywała zaliczkę. W okresie pracy u A. G. zajmowała się myciem klientom głów, przygotowywaniem włosów do koloryzacji, sprzątaniem, odbieraniem telefonów, zmiataniem po strzyżeniu, suszeniem włosów, zapisywaniem klientów na wizyty, przyjmowaniem od klientów pieniędzy, czyszczeniem szcottek (zeznania wnioskodawczyni - k. 18v, 51 a.s., zeznania zainteresowanej - k. 18v - 19, 56v a.s.; zeznania świadka K. P. - k. 50v a.s.).

A. S. przed zatrudnieniem u zainteresowanej pracowała „na czarno”, jako kelnerka w hotelu, do jej obowiązków należało również sprzątanie hotelu. Wnioskodawczyni stawiała się do pracy na wezwanie telefoniczne, czasami kilka razy w tygodniu, czasami, co drugi tydzień. Jej zarobki kształtowały się w granicach 1500 - 1800 zł miesięcznie. Oprócz tego dorabiała szcyciem. Musiała zrezygnować z pracy w hotelu z uwagi na rotację pracowników. Przez okres około 4 miesięcy znajdowała się bez zatrudnienia i szukała pracy (zeznania wnioskodawczyni).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o powołane dowody z dokumentów zawartych w aktach ZUS. Ponadto Sąd oparł się na zeznaniach świadka K. P., które uznał za wiarygodne, gdyż były spójne z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Świadek K. P. miała bezpośredni kontakt z wnioskodawczynią i była świadkiem wykonywanej przez nią pracy na rzecz pracodawcy A. G.. Świadek jest ponadto osobą obcą dla wnioskodawczyni i zainteresowanej i nie miała żadnego powodu, by podawać okoliczności nieprawdziwe.

Sąd oparł się także na zeznaniach skarżącej i zainteresowanej przesłuchanych w trybie art. 299 kpc, gdyż podawane przez nie fakty były spójne z tymi, które wskazała świadek K. P.. Żadna z podanych przez wnioskodawczynię i zainteresowaną okoliczności nie wzbudziła wątpliwości Sądu co do prawdziwości, czy rzetelności. Wnioskodawczyni i zainteresowana potrafiły wytłumaczyć motywy swojego działania i cel podejmowanych decyzji. Zeznania ich były jasne, logiczne, pozbawione sprzeczności oraz spójne z pozostałym materiałem dowodowym w postaci dokumentów.

W oparciu o wymienione dowody z dokumentów i zeznania skarżącej, zainteresowanej i świadka Sąd doszedł do przekonania, iż zasługują one na wiarę odnośnie okoliczności zatrudnienia A. S., świadczenia przez nią pracy w firmie (...), a w szczególności ustalonego przez strony wynagrodzenia.

Sąd Okręgowy zważył, że odwołanie wnioskodawczyni jest zasadne.

Sąd wskazał, że przedmiot sporu w sprawie sprowadzał się do oceny, czy organ rentowy zasadnie obniżył podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne dla wnioskodawczyni.

Sąd powołał art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1 i art. 12 ustawy z dnia 13 października 1998 r o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jedn. Dz. U. z 2013 r, poz. 1442), zgodnie z którym obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami. Podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe stanowi dla takich osób, zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy przychód, o którym mowa w art. 4 pkt 9 ustawy, to jest przychód w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych z tytułu m.in. zatrudnienia w ramach stosunku pracy. Podstawę

wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe oraz ubezpieczenie wypadkowe stanowi podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i ubezpieczenia rentowe (art. 20 ust. 1 ustawy).

Sąd zauważył, że o uznaniu stosunku łączącego dwie osoby za stosunek pracy rozstrzygają przepisy prawa pracy. W myśl art. 22 kp, przez nawiązanie takiego stosunku pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem, a pracodawca do zatrudnienia pracownika za wynagrodzeniem. Umowa o pracę wywołuje skutek nie tylko bezpośredni, ustalający wzajemne stosunki między pracownikiem i pracodawcą, lecz i dalszy, gdyż umówione wynagrodzenie za pracę kształtuje również stosunek ubezpieczenia społecznego, określa wysokość składki ubezpieczeniowej i w konsekwencji prowadzi do uzyskania świadczeń na odpowiednim poziomie. W sprawie niniejszej przedmiotem sporu było to, czy A. S. świadcząc pracę w ramach stosunku pracy w firmie (...), pobierała adekwatne wynagrodzenie do wykonywanych czynności. ZUS zarzucał, bowiem, że wnioskodawczyni zawarła umowę jedynie w celu uzyskania wyższych świadczeń z ubezpieczenia chorobowego i macierzyńskiego. W odniesieniu do widełek płacowych lokalnego rynku pracy w zakładach fryzjerskich osoby zatrudnione w charakterze fryzjera, pomocy fryzjera, nawet z kilkuletnim stażem, mają ustalone wynagrodzenie w wysokości płacy minimalnej, tj. 1680 zł.

W ocenie Sądu przeprowadzone postępowanie dowodowe w sposób niebudzący wątpliwości wykazało, że wnioskodawczyni z dniem 10 kwietnia 2014 r zawarła z bratową A. G. umowę o pracę na okres próbny 3 miesiące, następnie w dniu 9 lipca 2014 r na czas nieokreślony, podejmując zatrudnienie w prowadzonej przez nią firmie (...). Nie budzi także wątpliwości Sądu, jak również ZUS, że wnioskodawczyni pracę faktycznie wykonywała, o czym świadczą zeznania jej, zainteresowanej i świadka K. P.. Po szczegółowej analizie dowodów zebranych w sprawie Sąd nie podzielił poglądu organu rentowego, jakoby wynagrodzenie w kwocie 2500 zł brutto było zawyżone na potrzeby uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Nakład wykonywanej przez wnioskodawczynię pracy w zakładzie fryzjerskim uzasadniał takie wynagrodzenie. Zarzuty organu rentowego opierają się jedynie na bezpodstawnej negacji stanu faktycznego i nie znajdują żadnego oparcia w dowodach zgromadzonych w sprawie. Organ rentowy swoją decyzję uzasadnił brakiem kwalifikacji zawodowych wnioskodawczyni do pracy na stanowisku pomocy fryzjera i faktem pokrewieństwa łączącego strony umowy i już z tych względów wywiódł wnioski o ich pozorności. Wykonywanie usług w postaci mycia, czy suszenia włosów, odbierania telefonów, przygotowywania stanowiska pracy do koloryzacji nie wymaga umiejętności fryzjerskich, a tym bardziej posiadania określonych kwalifikacji. Poza to sam fakt pokrewieństwa stron nie może z góry być postrzegany jako obejście prawa zwłaszcza, że w warunkach polskich małe przedsiębiorstwa rodzinne stanowią dużą część rynku. Powierzając pracę swojej bratowej A. S. A. G. miała do niej zaufanie, dlatego zatrudniła ją na tym stanowisku. Ponadto, jak wynika z zeznań A. G., w S. nie było łatwo znaleźć pracownika na stanowisko pomocy fryzjera. Dla Sądu jest zrozumiałe i logiczne postępowanie A. G. i dlatego nie znalazł podstaw by uwzględnić zarzuty organu rentowego o zawyżeniu wynagrodzenia za pracę. Wynagrodzenie wnioskodawczyni na poziomie 2500 zł brutto zostało, zdaniem Sądu, ustalone w sposób adekwatny do jej rzeczywistych obowiązków. Wykazany w postępowaniu dowodowym zakres czynności wnioskodawczyni był bardzo szeroki. Nie bez znaczenia przy ocenie wysokości wynagrodzenia wnioskodawczyni był też wspomniany już element zaufania. Uzasadnione jest, bowiem wyższe wynagrodzenie osoby, którą darzy się pełnym zaufaniem (a taką osobą zapewne jest bratowa) i bez obaw powierza jej określone obowiązki. Dlatego też nie powinno dziwić racjonalne zachowanie A. G., która zatrudniła bratową i zrekomensowała jej pracę odpowiednim wynagrodzeniem. Kwota 2500 zł jest bowiem zdaniem Sądu, odpowiednia do zakresu obowiązków wnioskodawczyni i nie jest w żadnym razie rażąco wygórowana. Całościowa analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego prowadzi do wniosku, iż ustalone przez strony umowy wynagrodzenie nie przekraczało możliwości finansowych pracodawcy prowadzącego dobrze prosperującą firmę. Nadto zainteresowana w sposób logiczny i przekonujący uzasadniała zarówno powody zatrudnienia wnioskodawczyni jak i przyznanego jej wynagrodzenia. Zatem wysokość ustalonego przez strony stosunku pracy wynagrodzenia nie stanowiła celowego działania stron i nie miała na celu uzyskania świadczeń od wysokiej podstawy.

Sąd pokreślił, że okoliczności niniejszej sprawy wskazują, iż zakwestionowana przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych wysokość wynagrodzenia, stanowiąca podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne i ubezpieczenie

zdrowotne, została ustalona na podstawie umowy zgodnej z prawem, zasadami współżycia społecznego i nie zmierzała do obejścia prawa. Dlatego też, biorąc pod uwagę taki układ okoliczności faktycznych, Sąd nie znalazł podstaw by kwestionować wysokość wynagrodzenia wnioskodawczyni. Wobec powyższego Sąd zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił, że dla A. S. podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe a także ubezpieczenie zdrowotne za okres od 10 kwietnia 2014 r powinna zostać obliczona od wynagrodzenia miesięcznego w wysokości 2500 zł.

Z tych względów i na podstawie powołanych przepisów i na mocy art. 477<sup>14</sup> § 2 kpc Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji wyroku.

Apelację od tego wyroku wniósł Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L., zaskarżając wyrok w całości i zarzucając:

1) naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 6 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 13 pkt 1 oraz art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2009 r Nr 205, poz. 1585) poprzez uznanie, że brak jest podstaw do obniżenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne A. S., podlegającej ubezpieczeniu z tytułu umowy o pracę;

2) naruszenie prawa procesowego przez przekroczenie wyrażonej w art. 232 § 1 kpc zasady swobodnej oceny dowodów.

Apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania.

W uzasadnieniu apelacji skarżący podniósł, że na podstawie art. 41 ust. 12 i 13 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych ZUS ma prawo kwestionować wysokość wynagrodzenia stanowiącego podstawę wymiaru składek, jeżeli okoliczności sprawy wskazują, że zostało ono wypłacone na podstawie umowy sprzecznej z prawem, zasadami współżycia społecznego lub zmierzającej do obejścia prawa. Prawo do skutecznego zakwestionowania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne wynika też z orzecznictwa Sądu Najwyższego, dotyczącego adekwatności wynagrodzenia za wykonaną pracę, stwierdzające iż przyznanie rażąco wysokiego wynagrodzenia za pracę może być w konkretnych okolicznościach uznane za nieważne uwagi na naruszenie zasad współżycia społecznego, polegające na świadomym osiągnięciu korzyści z systemu ubezpieczeń społecznych kosztem innych uczestników systemu.

Zdaniem apelującego, w świetle zgromadzonego materiału, wysokość wynagrodzenia w kwocie 2500 zł miesięcznie, w konfrontacji z wysokością wynagrodzenia na miejscowym rynku fryzjerskim, odpowiadającą wysokości wynagrodzenia minimalnego, była zawyżona i miała na celu wyłącznie uzyskanie wyższych świadczeń z ubezpieczeń społecznych w związku z ciążą i porodem. Skarżąca nie posiadała ani wykształcenia zawodowego, ani doświadczenia zawodowego. Płatnik zamierzał zatrudnić w charakterze pomocy fryzjerskiej ucznia szkoły zawodowej. Aktualnie stawki wynagrodzenia ucznia w pierwszym roku nauki nie przekraczają 200 zł miesięcznie. Przy założeniu, że skarżąca przyuczała się do zawodu, przyznane jej wynagrodzenie jest bardzo wysokie. Istotnym w sprawie jest fakt powiązań rodzinnych pomiędzy płatnikiem, a ubezpieczoną, jak również to, że skarżąca rozpoczynając pracę była w ciąży i przez kilka miesięcy przed zatrudnieniem pozostawała bez pracy. Z ustaleń Sądu wynika, że dochód pracodawcy z tytułu prowadzonej działalności wynosi zależnie od miesiąca 100 zł, 4000 zł, a czasem 0 zł, zatem nawet sytuacja finansowa płatnika nie pozwala na wypłatę skarżącej wynagrodzenia w ustalonej kwocie.

### ***Sąd Apelacyjny zważył co następuje.***

Apelacja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych nie jest zasadna, bowiem całkowicie nietrafne są zawarte w niej zarzuty.

Niezrozumiałe są zarzuty apelacji zarzucające naruszenia art. 6 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 13 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2009 r Nr 205, poz. 1585), poprzez uznanie, że brak jest podstaw do obniżenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne. Przepisy te dotyczą bowiem podlegania ubezpieczeniem społecznym pracowników.

Art. 6 ust. 1 pkt 1) ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych stwierdza bowiem, że obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami. Natomiast art. 13 pkt 1) stanowi, że obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu podlegają osoby fizyczne w następujących okresach: pracownicy - od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku.

A jak wynika ze stanowiska reprezentowanego przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych w toku postępowania i w apelacji, skarżący nie kwestionował okoliczności, że skarżąca była w spornym okresie pracownikiem i podlegała z tego tytułu ubezpieczeniom społecznym, a jedynie nie zgodził się z wysokością uzyskiwanego przez nią wynagrodzenia za pracę, a tym samym kwestionował podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne.

W apelacji ZUS zarzuca także naruszenie art. 18 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, który mówi, że podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe ubezpieczonych wymienionych w art. 6 ust. 1 pkt 1-3 i pkt 18a stanowi przychód, o którym mowa w art. 4 pkt 9 i 10, z zastrzeżeniem ust. 1a i 2, ust. 4 pkt 5 i ust. 12. Przy czym „przychód”, jak wyjaśnia art. 4 pkt 9) ustawy systemowej, to przychody w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych, między innymi z zatrudnienia.

Przychodem wnioskodawczyni, stanowiącym podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne w spornym okresie, jest, jak słusznie ustalił Sąd Okręgowy, wynagrodzenie za pracę otrzymywane z tytułu umowy o pracę zawartej przez wnioskodawczynię od dnia 10 kwietnia 2014 r z pracodawcą A. G. -kwota 2500 zł miesięcznie.

Rzeczywiście Zakład Ubezpieczeń Społecznych ma prawo kontrolować i kwestionować prawidłowość ustalenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne. Apelujący powołał się na orzecznictwo Sądu Najwyższego, dotyczące adekwatności wynagrodzenia za wykonaną pracę, stwierdzające iż przyznanie rażąco wysokiego wynagrodzenia za pracę może być w konkretnych okolicznościach uznane za nieważne. W niniejszej sprawie apelujący nie wykazał jednak, że podstawa wymiaru składek z tytułu zatrudnienia A. S. została zawyżona, a tym bardziej, że wynagrodzenie za pracę ustalone w kwocie 2500 zł (netto 1808,10 zł), jest rażąco wysokie. Nie wykazał apelujący, że ustalona kwota wynagrodzenia za pracę służyła jedynie uzyskaniu wyższych świadczeń z ubezpieczeń społecznych.

Trafne są ustalenia Sądu pierwszej instancji, że wynagrodzenie za pracę A. S. z tytułu zatrudnienia na stanowisku pomocy fryzjerskiej w Zakładzie (...) odpowiada rodzajowi pracy, a więc obowiązkowi pracownicy i nie jest wygórowane.

Jak ustalił Sąd pierwszej instancji, zakres obowiązków ubezpieczonej był szeroki i różnorodny, bowiem zajmowała się ona czynnościami takimi, jak mycie klientom głów, przygotowywaniem włosów do koloryzacji, czyszczeniem szczotek, zamiataniem po strzyżeniu, suszeniem włosów sprzątnięciem pomieszczenia, odbieraniem telefonów, zapisywaniem klientów na wizyty, przyjmowaniem od klientów pieniędzy. Ubezpieczona nie miała wykształcenia w kierunku fryzjerstwa, ale nie została zatrudniona w charakterze fryzjerki. Natomiast ukończenie kursów w zakresie obsługi kasy fiskalnej, czy doświadczenie związane z wykonywaniem uprzednio pracy w charakterze recepcjonistki, sprzątaczkki, mogło mieć wpływ na lepsze wykonywanie wielu obowiązków pomocy fryzjerskiej u zainteresowanej. Ubezpieczona miała dużo pracy, bowiem zatrudniona została przed świętami wielkanocnymi i z powodu dużej liczby klientów, około 20 dziennie, a więc w tym czasie przychody A. G. wystarczały na zatrudnienie pracownika z wynagrodzeniem 2500 zł miesięcznie.

Okoliczność, że ubezpieczona jest powinowatą A. G. - jej bratową - miała o tyle znaczenie, że jak powiedziała płatniczka składek, znała A. S., wiedziała, że jest obowiązkowa i miała do niej zaufanie. Nadto trudno znaleźć było ucznia, czy pracownika, dlatego A. G. musiała zaoferować takie warunki, żeby pracownik chciał podjąć pracę.

A. S. została przyjęta do pracy jako pracownica, a nie jako uczennica na praktykę, zatem nie mają do niej zastosowania przepisy prawa dotyczące wynagrodzenia uczniów odbywających praktyki konieczne dla ukończenia zasadniczej szkoły zawodowej.

Sąd Okręgowy w oparciu o zgromadzone dowody, w tym zgodne zeznania świadka ubezpieczonej i zainteresowanej, dokonał prawidłowych ustaleń, nie naruszając zasady swobodnej oceny dowodów zawartej w art. 233 § 1 kpc (a nie w art. 232 § 1 kpc, jak prawdopodobnie omyłkowo wskazał apelujący).

Aby zarzucić skutecznie naruszenie przepisu art. 233 § 1 kpc skarżący powinien wskazać, jaki konkretnie dowód mający istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy sąd uznał za wiarygodny i mający moc dowodową albo za niewiarygodny i niemający mocy dowodowej, i w czym przy tej ocenie przejawia się naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2002 r, I CKN 132/01, Lex nr 53144). Kwestionowanie dokonanej przez sąd oceny dowodów nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, korzystnych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej, korzystnej dla skarżącego oceny materiału dowodowego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2002 r, II CKN 572/99, Lex nr 53136). Stwierdzić także należy, iż jeżeli z materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r, II CKN 817/00, Lex nr 56906). Apelacja tak wymaganych zarzutów nie przedstawia i nie wykazuje, aby ocena dowodów oraz oparte na niej wnioski były dotknięte powyższymi uchybieniami. Niewątpliwie Sąd orzekający dokonał wszechstronnej oceny materiału dowodowego, albowiem miał na uwadze całokształt przeprowadzonych dowodów oraz wszystkie okoliczności ujawnione w sprawie.

Z powyższych względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 kpc oddalił apelację jako bezzasadną.